

Glass, Andrzej

Zebranie organizacyjne Zespołu Badań nad Zagadnieniami Rewolucji Naukowo-Technicznej

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/4, 829-832

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Referat dotyczył tylko zagadnień mecenatu wydawniczo-naukowego; mowa była o sposobach, jakich Przeddziecki używał, aby doprowadzić do wydania zwłaszcza *Wzorów sztuki średniowiecznej* (wspólnie z Edwardem Rastawieckim), następnie uruchomić monumentalne wydawnictwo *Dzieł Długosza*, które po śmierci Aleksandra Przeddzieckiego kontynuował jego syn, Konstanty.

Te niezadowolające dziś już z naukowego punktu widzenia wydawnictwa służyła jednak nadal, na swoje zaś czasy były przedsięwzięciami dużej miary. Sylwetka samego Przeddzieckiego na tle tego, co zdążył zdziałać, rysuje się niebanalnie. Był to bowiem człowiek nie tylko dobrze przygotowany erudycyjnie do prac, które podejmował, ale nade wszystko niezmierny organizator, znający się na współpracownikach zwierzchnik, gorliwy szperacz, który w poszukiwaniu rzeczy polskich przejeździł całą niemal Europę.

Wydawnictwa, które inicjował (nierazko z podniety J. I. Kraszewskiego) i którym patronował, chciał widzieć jako powstałe sumptem całego społeczeństwa. Sam gotów był łożyć i liczył się z możliwością straty — zasadniczo jednak kalkulował tak, aby kosztą się zwróciły drogą przedpłaty i prenumeraty. Rok 1863 pokrzyżował wiele z tych planów. Ostateczny bilans Alesander Przeddziecki zamykała stratą kilkunastu tysięcy rubli. Nie było to może nazbyt wiele, ale również osobisty majątek Przeddzieckiego nie był olbrzymi.

Przeddziecki nie był typem dawnego magnata, zarazem wojaka — jak Działyński, który robił niemal wszystko osobiście i własnym sumptem; zdecydowany „cywil”, po trosze spekulant w dobrym znaczeniu tego słowa (Hotel Europejski miał pracować na kosztą podróży i wydawnictw) — był Przeddziecki raczej reprezentantem stosunków nowych, kto wie, czy nie prekursorem „pracy u podstaw”.

Cechowała go wielka ilość podejmowanych inicjatyw i pewne rozproszenie wysiłków. Toteż wielu projektowanych prac w ogóle nie podjął, niejednej zaczętej nie ukończył.

Dla współczesnych był wzorem prawości i uczoności; bezpośredni następcy — jak chociażby Gloger — przyznawali, że stał się przykładem; jeszcze młodsi — jak Grzymała-Siedlecki — mieli w żywej pamięci jego zasługi i świadczyli o nich.

Dyskusja, w której głos zabierali: prof. M. Serejski, doc. A. F. Grabski, doc. T. Alek-Kowalski, dr Z. Skubała-Tokarska, dr F. Bronowski, dr E. Tomaszewski i dr R. Wołoszyński, dotyczyła głównie dwóch zagadnień: działalności edytorskiej A. Przeddzieckiego oraz pojęcia „mecenatu naukowego” na tle stosunków gospodarczych i kulturalnych Europy połowy XIX wieku.

R. T.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE ZESPOŁU BADAŃ NAD ZAGADNIENIAMI REWOLUCJI NAUKOWO-TECHNICZNEJ

W marcu 1970 r. kierownictwo Zakładu Historii Nauki i Techniki powołało prof. E. Olszewskiego na organizatora, a następnie kierownika Zespołu Badań nad Zagadnieniami Rewolucji Naukowo-Technicznej. Funkcje sekretarza Zespołu objął stypendysta Zakładu mgr inż. A. Glass.

Organizacyjne zebranie nowego zespołu odbyło się w Warszawie w dniu 8 czerwca 1970 r. z udziałem ponad dwudziestu osób.

Zagajając zebranie, kierownik Zakładu, prof. B. Suchodolski podkreślił znaczenie i aktualność podejmowanych przez Zespół prac. Powinien on m.in. zbadać, jakie elementy współczesnej rewolucji naukowo-technicznej występowały już

w poprzednich rewolucjach naukowych i rewolucjach technicznych, a jakie mają charakter nowy. Prof. Suchodolski zaproponował, aby po pewnym czasie Zespół podsumował swe badania na konferencji naukowej oraz w zbiorowo opracowanej publikacji.

Bardziej szczegółowo omówił proponowaną tematykę badawczą oraz wstępny plan prac Zespołu na rok 1970/71 jego kierownik prof. Olszewski.

Wskazał on na celowość dokonania wyboru zagadnień najważniejszych i najbardziej odpowiadających ogólnym zainteresowaniom Zakładu oraz na konieczność liczenia się ze szczupłością środków, jakie Zakład na razie może przeznaczyć dla Zespołu. Problematyka badań powinna — zdaniem referenta — zmierzać do ustalenia modelu rewolucji naukowo-technicznej w kraju socjalistycznym średniej wielkości. W tym celu należy określić się z jednej strony na analizie historycznej, z drugiej zaś — na analizie sytuacji nam współczesnej.

Analiza historyczna pozwolić może na określenie prawidłowości występujących w kolejnych rewolucjach naukowych (w oparciu m.in. o znaną książkę T. S. Kuhna¹) i kolejnych rewolucjach technicznych oraz na ustalenie czynników, które powodowały w wiekach XIX i XX coraz ściślejsze sprzęganie się ze sobą nauki i techniki.

Jednocześnie — rozumiejąc rewolucję naukowo-techniczną jako zespół rewolucji naukowej, rewolucji technicznej, rewolucji w nauce wywoływanej wpływem techniki oraz rewolucji w technice wywoływanej wpływem nauki — należy ustalić specyficzne prawidłowości rozwoju nauki i techniki w okresie rewolucji naukowo-technicznej. Dla nauki prawidłowości te polegają — jak się zdaje — na praktycznej stosowności coraz większej liczby dyscyplin i praw naukowych, na akcentowaniu przeciwieństwa pomiędzy integracją a specjalizacją nauki, wreszcie na tendencji do kaskadowości rewolucji naukowych. W technice zaś współczesnej obserwować można przechodzenie od opanowywania świata przyrody do tworzenia własnego świata tworów i procesów techniki. Zjawisko to wiąże się z przechodzeniem z etapu mechanizacji do etapu automatyzacji, czemu sprzyja rosnące znaczenie maszyn matematycznych, dzięki którym informacja spełnia dziś rolę jednego ze środków pracy.

Automatyzacja zmienia rolę człowieka w procesie produkcji, uwalniając go od bezpośrednich powtarzalnych czynności oraz zapewniając mu pozycję twórcy techniki i opiekuna jej procesów i tworów. Powoduje to zmianę w kwalifikacjach pracowników, stawiając nowe zadania przed systemem kształcenia, oraz modyfikuje system wartości.

Przedstawiona tu w zarysie hipoteza robocza wymaga oczywiście dyskusji i weryfikacji, co stanowić będzie jedno z zadań Zespołu. Prócz tego prof. Olszewski zaproponował zająć się bardziej szczegółowo rolą placówek badawczych w okresie rewolucji naukowo-technicznej oraz analizą, w jakim stopniu polskie placówki badawcze są przygotowane do odegrania tej roli.

Zaprojektowane badania pozwolić powinny na wyciągnięcie wniosków praktycznych, m.in. co do charakteru i kierunków pracy placówek badawczych, co do ich współpracy z jednostkami produkcyjnymi, co do systemu kształcenia itp.

Prace Zespołu powinny być prowadzone w porozumieniu i współdziałaniu zarówno z placówkami badawczymi polskimi zajmującymi się tematyką pokrewną, jak i z odpowiednimi placówkami lub grupami badawczymi radzieckimi, NRD-owskimi i innych krajów. Wstępne kontakty z Działem Historii Współcze-

¹ T. S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*. Warszawa 1968; por. recenzję z tego polskiego przekładu w nrze 4/1968 „Kwartalnika”, ss. 825—827.

snej Rewolucji Naukowo-Technicznej Instytutu Historii Przyrodoznawstwa i Techniki AN ZSRR² zostały już nawiązane.

W zakończeniu prof. Olszewski wymienił kilka propozycji tematów, które byłyby referowane i dyskutowane na zebraniach Zespołu; odbywać się one będą regularnie co kilka tygodni począwszy od jesieni 1970 r.

W żywej dyskusji nad referatem programowym wzięła udział duża część obecnych: doc. S. Amsterdamski, prof. J. Bukowski, mgr inż. A. Glass. doc. S. Kowalewska, doc. Z. Kowalewski, mgr inż. W. Kozyra, prof. I. Pietrzak-Pawłowska, mgr inż. A. Tomczak, dr B. Walentynowicz.

Wskazywano m.in. na konieczność sprecyzowania podstawowych pojęć, co pozwoli np. na wyraźne rozróżnienie rewolucji technicznej i naukowej od ewolucji tych dziedzin (dr Walentynowicz). Rewolucja naukowo-techniczna do Polski dopiero dociera, trudno jest zatem w tej chwili podać model tego zjawiska. Tym niemniej problematyka staje się coraz bardziej aktualna i podjęcie jej jest jak najbardziej celowe. Szeroki wachlarz zagadnień proponowanych Zespołowi trzeba jednak zawęzić, nadając im przy tym nastawienie praktyczne, tak aby wnioski mogły posłużyć lepszemu podbudowaniu planowania rozwoju nauki i techniki w Polsce na dalsze lata (prof. Bukowski). Jeszcze bardziej zasadniczym niż problem wzajemnej relacji: nauka a technika, wydaje się problem relacji: nauka i technika a życie gospodarcze. Dlatego konieczne jest badanie także ekonomicznych aspektów rewolucji naukowo-technicznej (doc. Kowalewska). Szczególnie zaś poważnym zagadnieniem staje się dziś wpływ rewolucji naukowo-technicznej na warunki życia ludności (prof. Bukowski, doc. Kowalewski). Trzeba też pamiętać, iż rewolucja naukowo-techniczna daje szansę poprawy poziomu zaspokojenia potrzeb społeczeństw słabo rozwiniętych gospodarczo (mgr Tomczak).

Badając aspekty historyczne rewolucji naukowo-technicznej, nie należałoby sięgać zbyt daleko. Ważna jest bowiem przede wszystkim geneza współczesnej rewolucji oraz zakres adaptacji pewnych jej form ukształtowanych w innych krajach, analiza bowiem tych historycznych doświadczeń pozwolić może na przyspieszenie rewolucyjnych procesów w nauce i technice. Interesującego przykładu mechanizmu przyspieszenia tempa rozwoju dostarcza Japonia, gdzie m.in. nawet przeżytki ustroju feudalnego stały się czynnikiem sprzyjającym (prof. Pietrzak-Pawłowska). Szczególnie ważne jest zbadanie, jakie czynniki sprzyjają, a jakie przeszkadzają rewolucji naukowo-technicznej. Warto przy tym zwrócić uwagę na historycznie ukształtowane cechy osobowości poszczególnych narodów (np. Polski i Japonii) stanowiące czynniki bądź ułatwiające, bądź utrudniające rozwój rewolucji. Ponadto ważna jest droga docierania wyników badań naukowych do gospodarki realizującej postęp techniczny na skalę masową (mgr Kozyra). Równoległe do badań nad wzajemnym wpływem nauki i techniki oraz nad kolejnymi rewolucjami naukowymi i technicznymi konieczne jest ustalenie czynników wiodących w procesach współczesnych, np. ustalenie roli stosowania maszyn matematycznych, udoskonalania organizacji pracy i organizacji całego życia gospodarczego (doc. Kowalewski). Za główną cechę współczesnej rewolucji naukowo-technicznej można też uznać optymalizację: planowania, kierowania, badań, konstrukcji, ekonomiki produkcji. Automatyzację zaś i maszyny matematyczne można uważać za środki pozwalające na optymalizację (mgr inż. Glass).

W sprawach organizacyjnych stwierdzono, że zebrania Zespołu będą miały charakter raczej konwersatoryjny. Dla badań natomiast nad tematami wymagającymi szczegółowego opracowania należałoby utworzyć kilkusobowe grupy robocze (doc. Amsterdamski).

² Por. w nrze 1/1969 „Kwartalnika” (ss. 219—222), sprawozdanie z narady zorganizowanej przez ten dział.

Dyskusja została podsumowana przez prof. Olszewskiego następującymi wnioskami: konieczny jest wybór głównych kierunków prac, co wymaga ograniczenia, a nie rozszerzania tematyki; trzeba wstępnie sprecyzować umowne granice pojęć, a potem je uściślać, słuszniej byłoby np. mówić nie o rewolucji naukowo-technicznej, ale o rewolucji naukowo-praktycznej, gdyż obejmuje ona wszelkie dziedziny zastosowań nauki; medycynę, rolnictwo, pedagogikę, ekonomikę itp.; nie można przy badaniach oddzielać rozwoju nauki i techniki od zagadnień gospodarczych; rewolucja naukowo-techniczna wpływa również na zagadnienia kultury i problemy prawne, na zarządzanie w skali przedsiębiorstwa i skali całego państwa itp., zagadnienia te nie mogą być głównym kierunkiem badań Zespołu, ale przy badaniach trzeba zdawać sobie sprawę z ich znaczenia.

Na zakończenie ustalono, że skorygowany projekt tematyki badawczej Zespołu zostanie rozesłany wszystkim jego członkom.

Andrzej Glass

POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUK LEŚNYCH

W dniu 8 czerwca 1970 r. odbyło się w Warszawie w Pałacu Staszica zebranie naukowe, zorganizowane przez Zespół Historii Nauk Leśnych Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN wspólnie z Komisją Koordynacyjną do Badań nad Dziejami Wsi Komitetu Nauk Rolniczych PAN. Celem zebrania było przedyskutowanie poglądów na treść i zakres historii nauk leśnych, skoordynowanie zamierzeń różnych placówek interesujących się tymi zagadnieniami oraz wysunięcie najważniejszych problemów badawczych.

Zebraniu przewodniczył prof. Antoni Żabko-Potopowicz a uczestniczyli w nim: doc. Julian Bartyś, dr inż. Kazimierz Heymanowski, doc. Wacław Krajski, prof. Tadeusz Molenda, mgr Wanda Osińska, prof. Władysław Pałucki, mgr Maria Pi-sarska, dyr. Franciszek Szkiłłądź, doc. Halina Szulc, prof. Edward Więcko oraz mgr inż. Bohdan Szymański.

Zagajając zebranie prof. Żabko-Potopowicz wskazał na potrzebę koordynacji wysiłków różnych instytucji podejmujących badania dotyczące historii nauk leśnych oraz na potrzebę wzajemnej informacji w tym zakresie. Ponadto zaproponował rozważenie problemu czy do zakresu historii nauk leśnych należą także zagadnienia historii drzewnictwa i papiernictwa.

Punktem wyjścia do dyskusji były, rozesłane wcześniej uczestnikom zebrania, materiały. Podana w nich była m.in. tematyka przyjmowana dotąd przez Zespół jako wchodząca w zakres historii nauk leśnych. Obejmowała ona osiem następujących punktów: 1. Historia szkolnictwa, 2. Historia towarzystw naukowych, 3. Historia doświadczalnictwa, 4. Rozwój poszczególnych dyscyplin naukowych z zakresu leśnictwa w aspekcie historycznym, 5. Historia literatury przedmiotu, 6. Biografistyka, 7. Rozwój badań bibliograficznych, 8. Syntezy ogólne.

W dyskusji, w której poruszono zagadnienia dotyczące nie tylko historii nauk leśnych, lecz także mówiono o badaniach z zakresu historii leśnictwa, zabierali głos niemal wszyscy zebrani.

Postanowiono, że do zakresu historii nauk leśnych i historii leśnictwa należeć powinny także zagadnienia drzewnictwa i papiernictwa. W związku z tym istnieje potrzeba dokooptowania do Zespołu odpowiednich specjalistów.

Dostrzegając znaczne osiągnięcia historii leśnictwa w okresie powojennym, dyskutanci stwierdzili, że istnieją jednak nadal duże potrzeby badawcze, szczególnie w dziedzinie historii najnowszej, a możliwości badań w tym zakresie są bardzo ograniczone. Prof. T. Molenda zaproponował by doprowadzić do pewnej specjalizacji placówek badawczych, w ten sposób, że placówki uniwersytetów i Pol-